

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok II

Łódź, wtorek 11 czerwca 1946 r.

Nr 159 (346)

## Wielkie dni Wrocławia

# Sejm polskiego świata kultury z udziałem premiera Osóbki-Morawskiego i wicepremiera Gomułki

W niedzielę, dnia 9 bm, w ramach Dni Kultury odbyła się w sali teatru uroczysta akademія, w której wzięli udział goście ze wszystkich stron kraju i tłumy mieszkańców Wrocławia. W łozach oficjalnych zasiadli przedstawiciele władz państwowych z premierem Osóbką-Morawskim na czele.

Z przemówienia min. Ziemi Odzyskanych wiceprem. Gomułki

## Ludzie najważniejszym elementem w krzewieniu kultury

Po zagajeniu uroczystości przez rektora Kulczyńskiego, orkiestra odegrała hymn państwowy, poczym obszernie przemówienie wygłosił wicepremier Gomułka, wskazując na wstępie że doba wielkich przemian dziejowych, doba powrotu Polski nad Odrę i Nysę postawiła nasze pokolenie w obliczu wielkich zadań.

Zespolenie tych ziem ze starymi to przede wszystkim odrodzenie na nich kultury polskiej. Mieszkająca tu od wieków ludność polska, zniewolona częściowo, lecz nie pozbawiona świadomości narodowej zespoli się całkowicie z narodem polskim jeśli w pełni będzie żyć polska sztuka i polska historia, jeśli zostanie zorganizowana i budowana gęsta sieć szkół, bibliotek i czytelni, teatrów i innych placówek kulturalnych.

### Kultura jako wykwit życia narodu nie da się oddzielić od całości problemów narodowych

To też szczęśliwa była myśl, aby na starej ziemi Piastów, oderwanej przez 6 wieków od Polski zorganizować Dni Kultury. Przysłużą się one jednak tylko wówczas dobrze sprawie, jeżeli ich inicjatorzy i uczestnicy zrozumieją, że najważniejszym elementem w krzewieniu kultury są ludzie.

Na ziemiach Odzyskanych nie starczy pracowników kultury. Wstyd się przyznać, ale są tutaj dzieci polskie, które tylko dlatego nie uczęszczają do szkoły, że nie ma kto ich uczyć. To nie jest tylko problem finansowy, nie tylko za chlebem wędruje się na Ziemię Odzyskaną, ale wraca się na ojcowiznę, aby jako prawy gospodarz, objąć ją w posiadanie. Ta świadomość ogarnęła i pionierów kultury polskiej, którzy nie pozostali w tyle za robotnikiem, inżynierem i chłopem

Sytuacja powojenna w kraju nie pozwala rządowi na wydatkowanie na ten cel takich sum, jakich wymagają potrzeby odrodzenia i rozbudowy życia kulturalnego na Ziemiach Odzyskanych, każdy jednak, kto uważnie analizuje budżety państwowe — przyzna, że rząd zrobił maksymalny — w stosunku do swych możliwości — wysiłek, dla zaspokojenia potrzeb kulturalnych narodu, szczególnie dla odbudowy i rozbudowy szkolnictwa i wyższych zakładów naukowych.

Byłoby pójściem po liny najmniejszego oporu, gdybyśmy jedynym źródłem środków na cele życia kulturalnego widzieli w kasach państwowych. — Powinniśmy pomóc samą siebie. Należy odwołać się do świadomości i ofiarności społeczeństwa.

ani za urzędnikiem i pracownikiem państwowym. Mimo to zamako jest jeszcze na tych ziemiach krzewiciel kultury, a szczególnie dotkliwie odczuwany jest brak wychowawców naszego najmłodszego pokolenia.

Problem zespolenia Ziemi Odzyskanych z macierzą, wywołał następnie mówca — wiąże się z problemem zespolenia w jedną bryłę wszystkich ziem Państwa Polskiego z problemem odrodzenia kultury polskiej nie tylko na Ziemiach Odzyskanych, ale kultury polskiej w ogóle.

Kultura nie jest rzeczą samą dla siebie, nie wisi w próżni. KULTURA żyje i rozwija się jako wykwit narodu NIE DA SIĘ ODDZIELIĆ OD CAŁOŚCI PROBLEMÓW NARODOWYCH. Twórcza istota kultury wyraża się w takim kształtowaniu oblicza

duchowego narodu, które daje przewagę młodym pędem twórczym. Polska wpadła w półtora wiekową niewolę, nie tylko dlatego, że musiała ulec przemocy zaborów. Upadek Polski był związany z upadkiem kultury. Mówca wskazuje, że katastrofa narodowa Polski w 19 wieku wyzwoliła ołbrzymi twórczy wysiłek duchowy, który jednak w późniejszym okresie, gdy pielęgnowane nastrojów romantycznych stało się instrumentem politycznej walki sił wstecznych — uległ wynaturzeniu i przybrał formy chorobliwe. Nastąpił pewien niedowład naszej kultury w wyniku tego, gdy stanęliśmy na zakręcie dziejowym naszej historii — o włos nie runęliśmy w przepaść, nie widząc tego zakrętu.

Nie zapominajmy, że wisi nad nami miecz germański i tylko poczucie wspólnoty słowiańskiej i wychowanie narodu polskiego w tym duchu może Niemcom miecz ten wytrącić z ręki. Aby to osiągnąć musimy młode pokolenie uczyć na historii Powstań Śląskich, na dziejach partyzanckich walki z Niemcami, na historii I-ej Armii i całego Wojska Polskiego, na historii wspólnego z żołnierzem radzieckim marszu do Drezna i Berlina.

Z przemówienia prem. Osóbki-Morawskiego

# Szerokie perspektywy kultury

Niejednokrotnie rząd nasz dawał wyraz swego pozytywnego stosunku do zagadnień kulturalnych na posiedzeniach Krajowej Rady Narodowej, a przede wszystkim określił go nie dwuznacznie w Manifestie Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

Nadszedł teraz czas, gdy powinniśmy nie tylko głosić w hasłach wagę nauki, kultury i sztuki dla życia narodu, lecz przystąpić do pełnej realizacji naszego w tej dziedzinie programu. Po zakończeniu działań wojennych przystąpiliśmy do odbudowy straszliwie zniszczonego kraju w warunkach, jakich do tej pory nie zaznał żaden naród.

Rząd i społeczeństwo polskie dokonały wielkiego wysiłku, otwierając w krótkim czasie 30 wyższych uczel-

ni oraz setki szkół średnich i zawodowych.

Ten wkład nowej Polski w dzieło kulturalnej odbudowy uzupełniamy poczynaniami w innych dziedzinach naszego życia kulturalnego. A więc drukujemy książki w nakładach o tysiącach i dziesiątkach tysięcy egzemplarzy, a nie w granicach od paru setek do 2 tys. jak to często bywało dawniej. Dziś wszystkie nasze zamierzenia zadać powinny w kierunku połączenia planów świata nauki i rządu, by wspólnym wysiłkiem osiągnąć jak najlepsze rezultaty.

W związku z wielkimi przemianami społecznymi, przed pracownikami nauki i kultury otwierają się szerokie perspektywy. Pisarz, artysta i literat w nowej Polsce nie będzie, jak ongiś Żeromski przymierał glo-

Dynamizm kultury polskiej uciekająca się w tych, którzy nasz wielowiekowy, chlubny dorobek kultury potrafili sprzeżnąć z potężnym impetem twórczym obecnej chwili dziejowej. Tylko tacy ludzie stają się duchowymi pionierami Polski nowej i mogą przewodzić narodowi.

Przemówienie wicepremiera Gomułki przyjęte było gorącymi oklaskami. Orkiestra odegrała powtórnie hymn narodowy.

Program części artystycznej wieczoru wypełniło przedstawienie wielkiego baletu Zygmunta Wierciaka, juniora p. t. „Z Krakowiakiem do Wrocławia”. Główne role baletu odtworzyli: primalerina dawnej Opery Warszawskiej Barbara Kaczmarewicz, Krystyna Marynowska, Jan Fabjan i liczny zespół baletowy. W paru epizodach wokalnych wystąpili artyści Opery Dolno-Sląskiej. Spiewał również chór operowy.

### Granice, o jakich nikt nie marzył

Przy tej okazji chciałbym poruszyć niektóre wątpliwości, które żywi część naszej inteligencji do polityki obozu rządowego.

Od pierwszego momentu powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego wysunięto wiele ciężkich oskarżeń pod naszym adresem, które jednak z perspektywy odległości czasu maleją z dnia na dzień. Poza wyrzyskami wszelkiego rodzaju zarzucano nam, iż dążymy do przekształcenia Polski w 17 republik radziecką. Czy tak jest w istocie? Przede wszystkim musimy stwierdzić, iż o granicach wschodnich nie decydowali ani PKWN, ani też rząd londyński, granice te wzdłuż linii Curzona ustalił trzej wielcy mężowie stanu; reprezentujący największe potęgi światowe.

W tym czasie polityka polska miała do wyboru albo politykę „mocarstwowa” według wzoru Rydz-Śmigłego, oparta na zasadzie, iż „nie damy ani guzika od munduru”, albo politykę porozumienia ze Związkiem Radzieckim i uznania decyzji trzech mocarstw. Myśmy głosili zasadę porozumienia na długo przed uchwałami jaltańskimi, ale Londyn swoją nieustępliwością a la Rydz-Śmigły przez kreśląc wszelkie możliwości porozumienia i doprowadził do powzięcia decyzji o Polsce bez Polski.

Kiedy wojska niemieckie stały pod Stalingradem, oddziały Andersa mogły oddać Polsce bezcenną usługę przez wzięcie udziału w obronie Stalingradu. Wówczas droga do Polski prowadziłaby przez Warszawę, uni-

# Święto Ludowe w Łodzi dniem zbratania chłopów i robotników

Marsz. Żymierski otrzymuje kwiaty — Wojewoda Dąb-Kocioł i gospodarz miasta prez. Mijał witają 30 tys. uczestników pochodu

Pierwszy dzień Zielonych Świątek — dzień Święta Ludowego — wbrew tradycji i przepowiedziom, powitał nas w tym roku piękna, jakby specjalnie dla Święta zamówioną pogodą. Chłopi ze wszystkich powiatów naszego województwa tłumnie zjechali do Łodzi, które było centrum uroczystości.

Już od rana na Placu Zwycięstwa gromadzili się chłopcy w swych

barwnych strojach z zielonymi sztandarami, delegacje robotników i tłumy ludności miasta. Cały plac był bogato udekorowany biało-czerwonymi i zielonymi sztandarami.

O godz. 10-ej rozpoczęła się polowa msza św. odprawiana przez ks. Ławrynowicza, na której obecni byli: marszałek Polski Rola-Żymierski, wiceminister Bezpie-

czeństwa Publicznego Wachowicz, wojewoda łódzki Dąb-Kocioł, prezydent miasta Mijał. Po mszy św. przemówił do zgromadzonych ks. płk. Ławrynowicz, który w krótkich słowach przedstawił wkład wsi polskiej w dzieło walki o wolność i pokój, nawiązując jednocześnie do symbolicznego znaczenia, jakie posiada obchód Święta Ludowego w dzień Zielonych Świa-

tek, w dzień zesłania Ducha Św. Jako gospodarz miasta, powitał chłopów prez. Mijał, a następnie głos zabrał woj. Dąb-Kocioł. Zobrazował on osiągnięcie pracy minionego roku w całym kraju i województwie łódzkim, stwierdzając jednocześnie, że przyszłość wsi polskiej w znacznej mierze zależy od czynnego udziału chłopów w ży-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

# Obchód Święta Ludowego w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — W dniu święta ludowego Warszawa przybrała odświętny wygląd. Domy udekorowane portretami twórców nowej Polski demokratycznej oraz flagami o barwach biało-czerwonych i zielonych. Od samego rana wielkie place Warszawy wypełniły się delegacjami w strojach regionalnych. Chłopi przybyli koleją, samochodami na furmankach i pieszo z okolic dalszych i bliższych pow. warszawskiego. O godzinie 10-ej odbrymij Plac Zwycięstwa zapelnia się mrowiem ludzkim. Na święto ludowe przybyli przedstawiciele Rządu, Wojska Polskiego, posłowie do KRN-u, radni stołecznej Rady Narodowej, przywódcy partii politycznych, związków zawodowych, młodzieży oraz przedstawiciele prasy. Obchód święta ludowego rozpoczął się mszą połową, odprawioną przez ks. Stanisława Warchałowskiego, które zebrane tłumy wysłuchały na klęczkach.

Msza święta zakończyła się odśpiewaniem chóralnie „Boże coś Polskę”. Po mszy św. wygłosił przemówienie ob. Karol Kurpiewski i oddał hołd prochem Nieznanego Żołnierza. Następnie odbył się apel żołnierzy i oficerów Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej, Armii Krajowej i innych formacji. Delegacje zarządu głównego Stronnictwa Ludowego i Związku Samopomocy Chłopskiej oraz delegacje z prowincji złożyły wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza, a wielotysięczne masy minutowym milczeniem oddały hołd bezimiennemu bohaterstwu. Propagandowe przemówienie o święcie ludowym wygłosił sekretarz generalny Stronnictwa Ludowego poseł Antoni Korzycki.

Przemówienie to było wielokrotnie przerywane hucznymi oklaskami. Po przemówieniu orkiestra odegrała „Gdy naród do boju”, którego słowa zebrani podchwycili chóralnie. W imieniu stołecznego wygłosił przemówienie wiceprezydent m. st. Warszawy, inż. Wiesław Fijałkowski.

W imieniu centralnego komitetu Polskiej Partii Robotniczej wygłosił przemówienie ob. minister Hilary Minc. Słowa ob. Mince, krótkie wyrazne oświadczenie, wywarły na zebranych wielkie wrażenie. Wznoszone okrzyki na cześć ministra Mince, Długo niemilkącymi okrzykami zebrani okazywali, iż reformy rządu są wyrazem życzeń całego narodu polskiego. W imieniu centralnego komitetu wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej wygłosił przemówienie poseł Józef Cyranekiewicz. Z kolei w imieniu Wojska Polskiego przemówił de wielotysięcznych mas robotniczo-chłopskich gen. Stanisław Zawadzki.

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego przemawiał poseł Marek Arczyński, zaś w imieniu młodzieży wieciorowej ob. Jan Kisiel.

Po tych przemówieniach odbyła się defilada, w której wzięły udział partii polityczne i organizacje społeczne. Po uroczystościach na Placu Zwycięstwa odbyły się zabawy ludowe na Bielanach i w parkach warszawskich, w których występowały orkiestry warszawskie i przybyłe z prowincji.

# Święto Ludowe w Łodzi

(Dokończenie ze str. 1-szej) ciu państwowym i od jedności ruchu chłopskiego. Wszyscy chłopci powinni się skupić w partiach politycznych, w Związku Samopomocy Chłopskiej i w spółdzielczości. W okresie walki o nową Polskę żaden chłop nie może pozostać na uboczu, nie może obojętnie odnosić się do najważniejszych spraw państwowych.”

Przemówienie Wojewody zostało przyjęte przez zgromadzonych chłopów okrzykami na cześć Stronnictwa Ludowego. Również entuzjastycznymi okrzykami przyjmowane było przemówienie Marszałka.

Chłopi radośnie przyjęli wieść o zniesieniu świadczeń rzeczowych. Naczelnemu Dowódcy Wojska Polskiego Marszałkowi Żymierskiemu wręczył piękną wiankę kwiatów mieszkaniac gminy Bratoszewice, pow. brzezińskiego.

Przemówienie wygłosili: w imieniu KCPPR — ob. Witaszewski i KCPPS — ob. Stawinski. Podkreślili oni jedność robotniczo-chłopską, której obrazem są czerwone sztandary robotnicze wśród zielonych chłopskich i liczny udział robotników w święcie ludowym. Uroczystości na Placu Zwycięstwa zakończyło przemówienie przedstawiciela Stronnictwa Demokratycznego, ob. Wróblewski-go.

Z trybuny ustawionej przed gmachem Zarządu Miejskiego przy ul. Piotrkowskiej przyjął defiladę Marszałek Rola-Zymierski w otoczeniu wicemin. Wachowicza, gen. Zarako-Zarakowskiego, wojewody Dąb Kocięła, prezydenta Mijala, przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych.

## Defilada

Pochód otwierała chłopska banderia konna i orkiestra wojskowa. Następnie przedfilowali członkowie Komitetu Organizacyjnego Święta Ludowego. Kolejno maszerowały oddziały Milicji Obywatelskiej i Ochotniczej Rezerwy MO, (przy czym jeden oddział składał się z samych chłopów) i straży pożarnej z poszczególnych wsi woj. łódzkiego.

W pochodzie wzięły udział delegacje chłopów ze wszystkich gmin woj. łódzkiego, a także z powiatów: brzezińskiego i łaskiego, oraz delegacje powiatu łowickiego i kutnowskiego. Część chłopów przybyło w barwnych regionalnych strojach, które zgromadzona wzdłuż trasy publiczność przyjmowała owacyjnie.

Ze strony chłopów również padały często okrzyki na cześć Marszałka Żymierskiego, Rządu Jedności Narodowej i sojuszu chłopsko-robotniczego. Napisy na licznych transparentach głosiły m. in. „Odbudowa wsi zapewni dobrobyt krajowi”. „W każdej wsi dom ludowy i szkoła”. „Więcej bibliotek, świetlic i boisk sportowych dla młodzieży wiejskiej”. „Chłopi w głosowaniu ludowym odpowiedzą trzy razy tak”.

Następnie przedfilowały przed trybuną delegacje robotników z fabryk łódzkich, organizacje młodzieżowe, przedstawiciele związków zawodowych, uczniowie szkół oficerskich. Defiladę zakończyły traktory i siewniki, oraz umajone samochody Związku Samopomocy

Chłopskiej, placówek spółdzielczych, szkół rolniczych i ośrodków kultury rolnej.

## Wspólny obiad - Zabawy ludowe

Po defiladzie w Urzędzie wojewódzkim odbył się dla przedstawicieli chłopów uroczysty obiad, w którym wzięli również udział: Marszałek Żymierski, wicemin. Wachowicz, wojewoda, prezydent miasta, oraz zaproszeni goście. Po

## Z przemówienia marsz. Żymierskiego W Polsce nie będzie kolchozów

Bracia chłopci! Witam was w dzień waszego święta ludowego w imieniu odrodzonego Wojska Polskiego i serdecznie pozdrawiam. Święta ludowe jakżeście przed wojną obchodzili! Nie miały tego charakteru jaki ma dzisiejsze święto. Były one zawsze protestem przeciw uciskowi i bezprawiu. Dziś nie potrzebujecie protestować, dziś świętujecie swój triumf i zwycięstwo.

Dziś Wojsko Polskie bierze tym serdeczniejszy udział w święcie waszego triumfu, że wie jak udział w zwycięstwie nad wrogiem narodu i demokracji ma wieś polska.

Gdy rozpoczynaliśmy walkę o wyzwolenie narodu, PKWN wysunął hasło „Ziemia dla chłopów”. Ta wielka reforma była jedną z tych idei, za którą ginęli żołnierze. Bo Wojsko Polskie, synowie wsi, ofiar nie ginęli przy zdobywaniu Pragi, przy szturmie Warszawy i zwyciężali na ulicach Berlina.

Rząd jako wyraz woli narodu oparty jest dzisiaj o wszystkie żywe jego warstwy i wszystkie stronnictwa demokratyczne. Pierwszy i naj-

ważniejszy dla wsi problem ziemi został przez reformę rolną rozwiązany. Ziemia na zawsze i nieodwołalnie przeszła w ręce chłopów. Nieodwołalnie, wbrew temu co mówią wrogowie demokracji. Nie dajcie się баламуć hasłom prowokatorów.

Mogę was imieniem najwyższych władz Rzeczypospolitej uroczysto zapewnić, że w Polsce nikt nie myśli o tworzeniu kolchozów. Ziemia pozostanie w waszych rękach na zawsze. Odbudowując nasze zniszczone przez wroga państwo stawialiśmy wielkie zadania przed robotnikami i chłopami. Wie o tym robotnik od którego wymagaliśmy i wymagamy, aby dał z siebie maksimum sił w odbudowaniu przemysłu, w powiększeniu produkcji. Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Na zakończenie uroczystości Święta Ludowego w Łodzi odbyły się w parkach miejskich liczne zabawy ludowe. Ponadto rozdano chłopom około 80 tys. bezpłatnych biletów do kin i teatrów.

W Święcie Ludowym w Łodzi wzięło udział ponad 30 tys. osób z całego województwa.

W poszczególnych powiatach województwa święto wypadło niemię uroczysto i okazałe. Brało w nim udział ponad 170 tys. ludzi.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Ale dziś, gdy wyszliśmy z okresu krytycznego, kiedy ugruntowaliśmy podstawy naszej gospodarki, rząd

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

Uważaliśmy, że również chłop ponieść musi część ciężaru odbudowy, że musi oddać część ziemioplodów jako świadczenia rzeczowe.

## Przedłużenie okresu wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania

Z upoważnienia Generalnego Komisarza Głosowania Ludowego okres wyłożenia spisów uprawnionych do głosowania w lokalach Komisji Obywatelskich przedłużony został do dnia 14 czerwca, tj. do najbliższego piątku.

Do tego dnia Komisje Obwodowe winny także zgłaszać wszelkie zażalenia i reklamacje do Przewodniczącego Okr. Komisji. Termin jest ostateczny.

Rząd pragnie dopomóc chłopom w odbudowie ich indywidualnych zniszczonych w czasie wojny gospodarstw. Jeżeli dziś możemy pochlebnie się tym osiągnięciem, że zdejmujemy z bark chłopca ciężar świadczeń, to tylko dlatego, że istniał ścisły sojusz między demokratycznymi i organizacjami chłopskimi i robotniczymi.

Tylko Polska oparta o zbratanie stronnictw chłopskich i robotniczych będzie gwarantką niepodległości i dobrobytu. W głosowaniu ludowym cały naród zadokumentuje tę swą wolę utrwalenia jedności robotniczo-chłopskiej, utrwalenie zdobyczy demokracji polskiej, głosując trzykrotnie „tak”.

Bracia chłopci w dniu waszego święta składam wam życzenia jak najpiękniejszych owoców waszej pracy.

## Z przemówienia premiera

(Dokończenie ze str. 1-szej) knęlibyśmy wielu niepotrzebnych ofiar, jak powstanie warszawskie i obec potęgę nie mogłyby handlować sprawą Polską.

Tylko dzięki naszemu obozowi Polska nie została potraktowana przez wojska radzieckie, jako kraj nieprzyjacielski. Rokowania, jakie prowadził PKWN ze Związkiem Radzieckim, zapewniły Polsce pozycję kraju przyjaźnielskiego i granicę zachodnią wzdłuż Odry i Nisy Łużyckiej, a tak że korektywy na korzyść Polski na granicy wschodniej, gdzie największą zdobyczą było uzyskanie Puszczy Białowieskiej. Imię PKWN związało się na zawsze z naszymi granicami na Odrze i Nisie, z granicami o jakich nikt nie marzył. Pamiętam długie ciężkie walki w Poczdamie, kiedy to Churchill mówił, iż w r. 1918 za daleko posunęliśmy się na wschód, a dziś idziemy zadaleko na zachód. Trzeba wyraźnie stwierdzić, iż Śląsk Dolny, Szczecin i Pomorze osłabnięte zostały dzięki wysiłkom naszego obozu i prawdziwie przyjacielskiej postawie Związku Radzieckiego, który twardo poparł nasze zadanie.

# Tajemnicze zabójstwo króla Syjamu — Anandra Mahidola

## Zwłoki króla znaleziono w dwa dni po rzekomym „wypadku”

LONDYN, 10.6 (PAP). Agencja Reutera donosi z Czankoku o tajemniczym zabójstwie króla Anandra Mahidola, którego z raną postrzałową w głowę znaleziono w pałacu w dniu 9 bm.

Dyrektor policji syjamskiej oświadczył, że śmierć króla spowodowana została wypadkiem w dn. 7 bm.

Amerykański departament stanu podał do wiadomości, że król syjamski przyjął zaproszenie rządu St. Zjednoczonych i w dniu 19 bm.

miał przybyć do Waszyngtonu. Matka jego miała się udać do W. Brytanii, by następnie spotkać się z synem w Szwajcarii.

Nowym królem Syjamu został obrany brat jego, 18-letni książę Phumthom Aduldet. Parlament wyznaczył równocześnie radę regencyjną, złożoną z 3 osób.

Nowy król spędził wiele lat z bratem i matką w Szwajcarii. Powrócił on do Syjamu w grudniu ub. roku.

Ojciec króla zrezygnował w swo-

im czasie z tronu i, po odbyciu studiów w St. Zjednoczonych, został lekarzem. Sprawujący zamiast niego rządy król Prajadhipon abdykował w r. 1935.

## PAŃSTWOWA WYTWORNIA RADIOTECHNICZNA

ŁÓDŹ — ul. Łomżyńska 8-12  
przyjmie natychmiast:  
1. Technika kalkulatora, 2. Technika do działu planowania, 3. Technika na stanowisko kierownicze Wydziału Pracy i Płacy, 4. Magazyniera technicznego, 5. Biegłą maszynistkę, 6. Wysooko wykwalifikowanych słusarzy narzędziowców, 7. Radiomonterów. — Warunki do omówienia. (3621)

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzoną Św. Sakramentami zasnąca w Bogu w dniu 9. 6. 1946 r.  
S. † P.  
**Helena z Górskich Stepniewska**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. 6. 1946 r. o godzinie 17-e z domu żałoby przy ul. Żeligowskiego 34, na Starym Cmentarzu Katolickim.  
O smutnym tym obrządku zawiadamiają w nęcutulony: żalu  
CÓRKI, ZIĘĆ, WNUCZKI i RODZINA

**Hurtownia Chemiczna Nr 8**  
w Łodzi  
przeniesiona z ul. Roosevelta 1-3 na ul. Nowowiejską 10, I piętro, tel. 145-31, hurtowo i detalicznie kupuje i sprzedaje: barwniki do włókna; na skóry (dekarby) oraz inne chemikalia kalafonie ultramaryne kleje stolarskie pokost rozpuszczalniki, esencje dekstrynę, antychlor i t. p. (ag)



**Do Matgosi**  
**Jasio racze:**  
„Zabki silne, ja nie przeczę. Ale skąd w nich taka siła? Powiedz mi Matgosiu mija!”  
A Matgosia tak odpowie:  
„Niech się Pan i o tym dowie: Dbam o zabki me usilnie. Czyszczę je ANIDĄ pilnie!”  
(kr.911)

**Co dzień traszka**  
**Dwie wagi**  
Obrońca Goeringa została sformułowana na 911 stronach. (Z prasy)  
Szkoda gadać, to jest fakt: wiele waży taki akt, co ma blisko tysiąc stron. Leczby ważył i sto ton, nie jest klinem na ów klin, mianowicie — ciężar win: papier, co najwięcej waży — nigdy go nie zrównoważy.  
CYK

# Jak rozwija się handel prywatny w Łodzi

## Zmniejszenie obrotów hurtowych w handlu włókienniczym Poprawiła się jakość tkanin wełnianych — „Dziki” handel powszechną bolączką

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Łódzkiego” omówiliśmy sytuację w łódzkim przemyśle prywatnym. Z kolei zobrazujemy rozwój handlu prywatnego w Łodzi, który odgrywa dużą rolę w wymianie towarowej i do pewnego stopnia stanowi barometr, zresztą b. czuły, na tym odcinku. Jeśli chodzi o sytuację w handlu włókienniczym, to w ostatnich miesiącach daje się zauważyć zmniejszenie obrotów w hurcie. Przyczyną tego jest przede wszystkim powstawanie na prowincji hurtowni włókienniczych, które przejęły od kupiectwa łódzkiego zaopatrzenie detalistów prowincjonalnych. Zjawisko to oceniane jest w sferach fachowych jako korzystne z punktu widzenia organizacji handlu na terenie województwa łódzkiego.

Drugim zasadniczym powodem spadku obrotów ilościowych, jest stała wyżka cen artykułów włókienniczych. Zasługuje na uwagę fakt, że obroty pieniężne raczej powiększyły się. Istotny jest jednak spadek obrotów ilościowych, jak to zwykle bywa przy wzroście cen. Tak na przykład ceny jedwabiu zwykłego o 30 — 50 proc. jednak przy pewnej poprawie jakości. Najbardziej zwykle wykazały ceny artykułów bawełnianych.

Organizacje handlu prywatnego, notując poprawę jakości tkanin wełnianych, produkowanych przez przemysł państwowy. O ile przed kilku miesiącami t.zw. towary wełniane sprzedawane przez Centralę Tekstylną nie zawierały zupełnie wełny, to obecnie ukazują się na rynku materiały produkcyjne bielskiej, tomaszowskiej i mniejszych zakładów łódzkich zawierające 30, 50, a nawet 80 proc. wełny.

Zaopatrzenie hurtowni włókienniczych przez Centralę Tekstylną ostatnio uległo poprawie w sensie uzyskiwania zleceń, trudno jednak było je zrealizować, gdyż hurtownie państwowe nie zawsze miały na składzie artykuły, które by w obecnym sezonie miały zbyt.

Ostatnio uległa zmianie organizacja zakupów na Dolnym Śląsku. Otwarty został Oddział Centrali Tekstylny i ośrodkowa hurtownia państwowa we Wrocławiu (gdzie uzyskuje się przydziały na towary produkcji dolno - śląskiej), przy czym hurtownia ma na celu zaopatrzenie na miejscu w towary dolno - śląskie bez konieczności wyjazdów na odległe tereny. Narazie aparat ten nie działa jeszcze

sprawnie i wyjazdy są nieuniknione. Zezwolen na wywóz towarów z Dolnego Śląska udziela ekspozytura Ministerstwa Ziemi Odzyskanych we Wrocławiu.

Bardzo istotnym problemem, przed jakim stoi kupiectwo, jest problem utrzymania stałego, ilościowo przeciętnego zapasu towarów na składzie w okresach raptownych wzrostów cen. Zagadnienie jest równie aktualne dla kupiectwa prywatnego, jak i dla spółdzielczości, jakkolwiek ta ostatnia przez różnorodność wykonywanych czynności gospodarczych i silniejsze podstawy kapitałowe odczuwa je w słabym stopniu. Chodzi o to, że zmiany cen wolnorynkowych artykułów włókienniczych, częstokroć nagłe, stawiają kupiectwo wobec niemożności odkupienia się w towarze.

Nadal stosuje się jeszcze dzierżawę mienia opuszczonego i sprzedaż mienia porzuconego. Kolegium przy T. Z. P. załatwiło ostatnio 59 spraw dzierżaw przedsiębiorstw handlowych dla sektora prywatnego i 35 dla spółdzielczości, wreszcie 30 zakładów zakwalifikowano do sprzedaży firmom prywatnym oraz 15 dla spółdzielczości.

Zaobserwowano też w ostatnim okresie wzrost potrzeb kredytowych kupiectwa, spowodowany podrożeniem artykułów przemysłowych i przejściowymi poważnymi płatnościami. Banki udzielają kredytów jedynie handlowi hurtowemu na zakup towarów, ustanawiając zastaw na magazynie. Handel detaliczny z zasady nie jest kredytowany. Pożyczki udzielane są na okres 3 miesięcy po potrąceniu dyskonta.

Jeśli chodzi o obroty w handlu na terenie województwa łódzkiego, to, na podstawie sprawozdań prowincjonalnych związków kupców, zmniejszyły się one, szczególnie w branży galanterijno-włókienniczej.

Powszechną bolączką, na którą uskarżają się prawie wszystkie prowincjonalne organizacje kupieckie, jest istnienie dzikiego nieujawnionego handlu, występującego szczególnie aktywnie na targach i jarmarkach. Tego rodzaju kupcy przygodni, nie ponosząc kosztów normalnego prowadzenia przedsiębiorstwa, zbywają towar po cenach od tego stopnia niższych, że konkurowanie z nimi ze strony kupiectwa jawnego jest nie możliwe. Dotychczasowe wysiłki władz administracyjnych w kierunku

likwidowania tego nielegalnego handlu nie dały właściwych rezultatów. Zachodzi zatem konieczność usprawnienia organizacji handlu, co ma zasadnicze znaczenie nie tylko ze względu na szybkość obrotu towarowego i sprawność obsługi konsumenta, lecz również z uwagi na potaniecie towaru — tak aktualne w chwili obecnej.

M. G.

**URZĄDZENIA DO KSIĘGOWOŚCI**  
przebieżkowej, — finansów — plac i magazynu marki „ZENIT” nabyć można w firmie J. Leżon, Daszyńskiego 4, tel. 212-70 oraz w firmie Polska Buchalteria Przebieżkowa «ZENIT» ul. Piotrkowska 73, — tel. 173-97. (ag)

**WAREKS Sp. z o.o.**  
GÓDZIAL ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 54  
TEL. 192-71  
WYŚWIATA REGULARNIE TRANSPORTU ZBIOROWE W KIERUNKU  
**WARSZAWY  
KATOWIC  
BDOŃI  
CZĘSTOCHOWY  
BDAŃSKA  
WROCZAWIA  
KRAKOWA  
POZNANIA  
BYDGOŚCZY**

(kr.921)

**FILMY 8-16 mm**  
WYWOŁUJE  
KOPIUJE  
„REFLEX”  
LABORATORIUM FILMOWE  
WARSZAWA, Koszykowa 49.  
(kr.1006)

## Utworzenie oddziałów socjalnych w przemyśle łódzkim

Zakończoną zostały prace przygotowawcze zmierzające do powołania do życia przy Centralnych Zarządach Przemysłowych w Łodzi, wydziałów względnie działów socjalnych, a przy Zjednoczeniach Przemysłowych — referatów socjalnych podległych wydziałom ewentualnie działom przy Centralnych Zarządach Przemysłowych.

Zadaniem wydziałów i referatów socjalnych jest zapewnienie:

- 1) zaopatrzenia materialnego pracowników i ich rodzinom,
- 2) właściwego funkcjonowania ochrony pracy,
- 3) należytego funkcjonowania akcji wczasów i ubezpieczeń społecznych,
- 4) opieki nad matką i dzieckiem oraz popierania akcji kulturalno-oświatowej.

Organem nadrzędnym jest wydział socjalny departamentu ekonomicznego Min. Przemysłu, które koordynuje i uzgadnia oraz przeprowadza kontrole prac wydziałów względnie działów i referatów socjalnych. (g)

## Zmiany w zakresie ordynacji podatkowej 50 procent więcej podatku obrotowego będą płacili kupcy i przemysłowcy nie prowadzący ksiąg handlowych

Z dniem 1 lipca br. wchodzi w życie dekret o postępowaniu podatkowym, który wprowadza doniosłe zmiany w zakresie ordynacji podatkowej.

Dekret wprowadza obowiązek prowadzenia przez wszystkich podatników ksiąg podatku obrotowego i niektóre grupy podatników — ksiąg podatku dochodowego. Dekret rozróż-

nia księgi handlowe uproszczone i podatkowe. Podatnicy, którzy nie prowadzą w ogóle ksiąg handlowych, uproszczonych lub podatkowych, względnie prowadzi je nieprawidłowo, płaca o 50 proc. wyższe stawki podatku obrotowego.

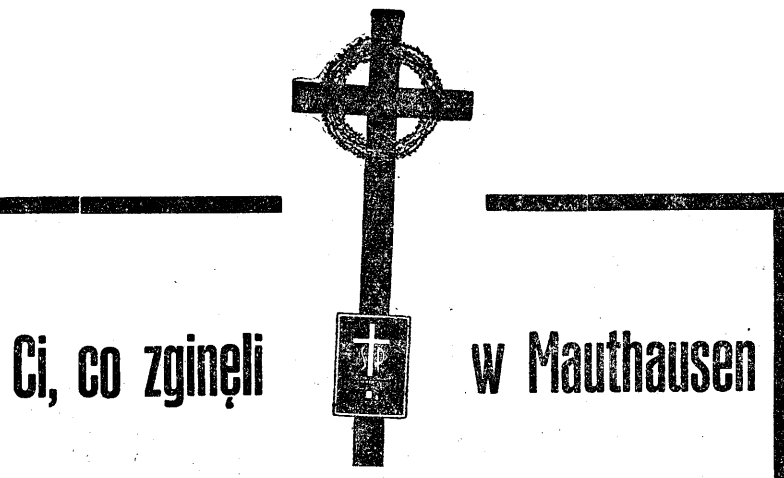
Księgi handlowe są obowiązani prowadzić kupcy rejestrowi, czyli osoby prowadzący przedsiębiorstwa w większym rozmiarze. Dekret wymaga należytego udokumentowania zapisów, przy czym władza podatkowa przy powstaniu wątpliwości, może nie uznawać ksiąg handlowych.

Grupy podatników obowiązanych do prowadzenia ksiąg uproszczonych ustalił Min. Skarbu w drodze specjalnego rozporządzenia.

Podatnicy nie mający obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych ani ksiąg uproszczonych, obowiązani są prowadzić księgi podatkowe.

Min. Skarbu może w drodze rozporządzenia zwalniać niektóre grupy podatników od obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych.

Przepisy w zakresie prowadzenia ksiąg uproszczonych i podatkowych oraz warunki jakim te księgi powinny odpowiadać, ustali osobne rozporządzenie Min. Skarbu. (g)



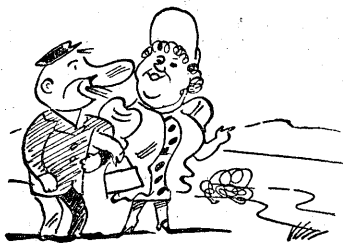
## Ci, co zginęli w Mauthausen

Z wycieńczenia i głodu w szpitalu obozu koncentracyjnego w MAUTHAUSEN zmarli:

**15. 4. 1945  
na 91 zmarłych — 32 Polaków**

Lp.	Nazwisko i imię	Data urodz.	Miejsce urodz.	Zawód.	Nr więzija
640.	Bajda Edward	18.10.09	Hża	wiertniczy	111865
641.	Gąsiorowski Jan	27. 7.15	Las	rob. rolny	93040
642.	Gomulicki(?) Stefan	9. 7.24	Warszawa	kucharz	128008
643.	Jagiello Jan	27. 1.94	Pawłów	gospodarz	99577
644.	Kleczo Zygmunt	11. 8.25	Pasieki	wiertniczy	128239
645.	Kociński Wład.	15. 3.13	Skula	kucharz	134407
646.	Kornecki Stanisław	12. 4.95	Bochnia	ślusarz	101882
647.	Król Stanisław	15. 9.10	Czerwonka L.	ślusarz mech.	101309
648.	Krzyszowski Stan.	27. 4.25	Krosno	kierowca	128429
649.	Krzywański Kazim.	23.12.13	Olszaki	szewc	128424
650.	Kucharski Stanisław	8. 5.22	Zadrzele	rob. rolny	104539
651.	Łabuda Stanisław	15. 1.09	Sułkoczyna	rob. rolny	128495
652.	Łabusz Bronisław	13. 1.26	Iwon	piekarz	123873
653.	Lichończak Michał	18. 9.25	Wjaronowica	stolarz	131451
654.	Małysz Władysław	22. 1.22	St. Sambor	szewc	128638
655.	Nowak Franciszek	17. 5.09	Września	robotnik	131621
656.	Opaliński Kazimierz	15. 2.09	Warszawa	rymarz	95679
657.	Pospiech Władysław	27.11.06	Zawiercie	odlewnik	128965
658.	Piasecki Ignacy	7.12.02	Warszawa	instalator	95759

CZEŚĆ ICH PAMIĘCI!



Kiedy słońce i pogoda i niebo bez chmury, ciągnie człowieka las i woda i „łono natury”.

Ob. Stonoga tedy w święto z panną w lesie stąpa, mówiąc: warto się, panienko, w rzeczce tej wykapać!



Tak jak rzekł, tak też zrobili: już się pluszczą w wodzie, a na brzegu zostawili (tuż pod krzakiem) odzież.

Dama pieje: Bez odzieży, jakąż to — swoboda! a Stonoga w rzeczce leży, krzycząc: grunt — to woda!



Gdy igraszki czynią w wodzie, że aż szkoda gadać, do odzieży jakiś złodziej cicho się podkrada.

— Bawcie się — do siebie powie — zakochane ptaszki, a ja rąbnę facetowi obuwie i taszki.



Więc epilog arcy przykry: dama krzywi „paszczę”, bo Stonoga nagość przykrył jej świątecznym pluszczem.

A Stonoga idzie smutny z gniewną panną w parze, klnąc sentyment bałamutny tudzież dzięk plażę.

# Co Stonodze zdarzył los na dzikiej plaży

# DZIENNIK SPORTOWY

## Mecz jakiego jeszcze nie było

### Kamraterna (Szwecja) przegrała w Łodzi — ŁKS zwycięża 2:1 — Baran bohaterem meczu — Ponad 20 tys. widzów

Dwie godziny przed rozpoczęciem meczu Kamraterna (Szwecja) z ŁKS wszystkie tramwaje w stronę dworca kaliskiego były obłożone przez publiczność, cisnącą się do bram stadionu przy ul. Unii.

Dodatkowe miejsca na wale zostały szczerze wypełnione. Przed główną trybuną ustawiono ławki, a przed lożą honorową usadowiła się wygodnie orkiestra Elektrołwni miejskiej. Stadion jest pięknie UDEKOROWANY FLAGAMI NARODOWYMI,

które powiewają na wysokich masztach. Na przeciwległej stronie trybuny wyrasta z nad tłumy na białym maszcie niebieska flaga z złotym krzyżem. — To flaga Szwecji.

Przed trybunami rozpoczyna się istna wędrownia ludów. Na oko jest już jakieś 10 tysięcy widzów, ale od rozpoczęcia meczu dzieli nas półtorej godziny. Tramwaje, poruszając się od ul. św. Andrzeja, nie uznają żadnych przystanków, wychodząc ze słusznego założenia, że wszyscy jadą na mecz. Przypominają mi się wielkie dni pięknych imprez sportowych z okresu przedwojennego.

#### NA DACHU DWORCA KALISKIEGO

gromadzą się również tłumy. Na drzewach rosnących wokół stadionu wyrasta przysłowiowa „zielona trybuna”.

Organizatorzy zawodów są w trudnej sytuacji. Jak Łódź — Łodzią nigdy jeszcze stadion ŁKS nie widział tak licznych tłumów publiczności.

Drużyny mają wystąpić w następujących składach:

**KAMRATERNA:** Nilson, Holmguist, Malm, Rozegreen, Sveen, Wigrin, Nordhal I, Ortergren, Holmguist, Karlborn, Nordahl.

**ŁKS:** Pisarski (Zieliński), Słaby, Czyżewski, Wapiennik, Pegza, Dawidowicz, Ignaczak, Łącz, Pietrzak, Baran, Hogendorf.

A więc drużyna ŁKS zostaje zastąpiona graczami: Słabym z Widzewa, Wapiennikiem z Wisły i Ignaczakiem z Garbarni.

Sędziować będzie kpt. M. Sznajder.

Tymczasem odbywa się **IMPONUJĄCA DEFILADA** młodzieży TUR w związku ze złotem wojewódzkim.

Orkiestra gra marsza. Na czele sztafety PPS. Stadion roi się od flag i młodzieży maszerującej w karnych szeregach.

Defiladę przyjmują: minister Wachowicz, prezes Andrzejak, wicewojewoda Szudziński, wiceprezenci: Duniak, Ajnenkiel i nac. Boski.

Defilada kilku tysięcy młodzieży trwa, a tymczasem Szwedzi są już przed trybuną. Publiczność oklaskuje ich gorąco.

Minister Wachowicz przyjmuje raport w asyście prezesa Zadtkę.

Stadion jest przeładowany **PRZESZŁO 20 TYSIĘCZNĄ** publicznością.

Minister Wachowicz dekoruje Karasiaka — wielokrotnego reprezentanta Polski — srebrnym Krzyżem Zasługi.

Wybiegają nareszcie na boisko piłkarze Kamraterny. Są w białych koszulkach i granatowych spodenkach chłopcy rośli — doskonale zbudowani. Bramkarz Nilson ręką sięga do poprzeczki.

Jest już i drużyna ŁKS w czerwonych koszulkach i białych spodenkach.

Ceremonia powitania. Mali chłopcy niosą jedenaście bukietów dla piłkarzy Kamraterny. Przemawia prezes ŁKS — Stefan Szudziński wręczając gościom piękny puchar srebrny.

Sędzia kpt. Sznajder wita się z kapitanami drużyn.

Rozpoczyna się mecz. Baran wygrywa pierwszy pojedynek ale piłka nie jest podana i po chwili musi interweniować bramkarz Pisarski. Piłkę otrzymuje Ignaczak, który przestrzeliwuje o metr od bramki szwedzkiej.

W 3 min. po przebiegłej kombinacji Baran — Hogendorf,

**PIŁKĘ OTRZYMUJE PIETRZAK,** który przytomnym strzałem zdobywa przy huraganowych brawach widzówi pierwszą bramkę.

Gra jest wyrównana. Szwedzi mają niskie i krótkie podania. ŁKS stara się narzucić swój system gry.

Pegza z daleka odaje strzał na bramkę, ale piłka idzie górą.

Karlborn mija pomocników i strzela nisko obok słupka bramki ŁKS.

W 12 min. Łącz strzela w poprzeczce.

Skrzydłowy Karlborn wybija w aut kornera. Po chwili Ortergren po wygranym pojedynku z Pegzą strzela górą nad bramką ŁKS w aut.

Piłka zaczyna lepiej się trzymać nóg graczy Kamraterny. Baran wspaniale podaje Hogendorfowi, który głową przynosi piłkę pod bramkę szwedzką, ale Malm na obronie likwiduje tę akcję. W 23 min. Baran strzela bezpośredni wolny wprost w ręce Nilsonowi. Powtarza się identyczna historia bicia wolnego. Tym razem głos ma Szwed Ortergren, który strzela w ręce Pisarskiemu. Czyżewski szczęśliwie likwiduje niebezpieczny moment przed bramką.

W 30 min. Ortergren z winy pomocników i obrońców, którzy niepotrzebnie bawili się z piłką, strzela z daleka, uzyskując remisową bramkę.

ŁKS pragnie się zrewanżować. Słaby atak za atakiem. Bramkarz Nilson na pełne ręce roboty. Pisarski też nie może narzekać na brak pracy. Gra staje się bardzo ciekawa. Utrzymuje się wynik remisowy 1:1.

Obie drużyny grają bardzo ambitnie. Napastnicy Kamraterny przestrzeliwiają szereg strzałów, grając systemem górnym pod bramką łodzian.

Do przerwy mamy wynik 1:1. W czasie przerwy odbywa się bieg sztafety olimpijskiej przy udziale 6 drużyn.

Po zmianie stron drużyny grają w dalszym ciągu ofiarnie. Szwedzi lepiej ustawiają się do piłek, mają szybszy start. Nasi niepotrzebnie ustawiają się tyłem przed bramką przeciwnika w decydujących momentach przed odaniem strzału. Ignaczak z Garbarni ma stosunkowo mało piłek.

Zawodzi pomoc ŁKS, która przygląda się jak Szwedzi spokojnie ustawiają piłki do strzału, co stwarza bardzo niebezpieczne sytuacje podbramkowe.

Hogendorf wybija piłkę z rogu, ale niestety — fatalnie. Ortergren oddaje jeszcze jeden

#### SILNY STRZAŁ

na bramkę Łodzi. Piłka idzie górą. Gra się ożywia. Tłum zaczyna dopinguwać graczy łódzkich. Łącz wygrywa pojedynek z Holmguistem ale piłka idzie w aut.

Szwedzi starają się strzelać z daleka. Schodzi z boiska w 25 min. kontuzjowany Czyżewski. Miejsce jego zajmuje gracz rezerwowy.

Mijają szybko minuty. Do końca

meczu jest jeszcze 15 min. Utrzymuje się w dalszym ciągu wynik remisowy 1:1.

Atak ŁKS gra niżej swojej formy. Pisarski w bramce jest tym szczęśliwym graczem, który bierze **NA SWOJĄ ODPOWIEDZIALNOŚĆ** wynik meczu. Gra może niezbyt efektywnie ale skutecznie. Szwedzi zdobywają nieznacznie przewagę w polu.

Dziesięć minut przed końcem **BARAN DOBRYWA BRAMKĘ** ze strzału karnego.

Jest nareszcie wynik 2:1 na korzyść ŁKS. Włoka się sekundy. Szwedzi zrywają się do walki.

Na zegarze boiskowym brakuje 5 m. do końca meczu. Publiczność zaczyna wstawać z miejsc.

Jeżeli ŁKS potrafi wytrzymać tempo do końca meczu to Łódź odniesie

**PIERWSZE ZWYCIĘSTWO** nad piłkarzami Szwecji.

Jeszcze dwie minuty... Szwed strzela obok bramki ŁKS.

Mecz kończy się wspaniałym zwycięstwem ŁKS nad Szwedami, którzy odnieśli niezmierzenie cenne zwycięstwo, bijąc mistrza Szwecji — drużynę Kamraterny w stosunku 2:1.

Szwedzi, chociaż byli chwilami szybsi od naszych piłkarzy, to jednak nie przyzwyczajeni byli do rozgrywania zawodów przy tak wielkim i meczącym skwarze.

W drużynie ŁKS na wyróżnienie zasłużył Pisarski, a w ataku — Baran, który swoim celnym strzałem zadecydował o zwycięstwie Łodzi nad Szwedami.

W drużynie szwedzkiej wyróżnić trzeba Malmę na obronie, Sveena w pomocy i doskonałego napastnika Ostergręna, zdobywcy honorowej bramki dla Kamraterny.

Publiczność zalewa stadion. Rozentuzjowana młodzież porywa na ramiona graczy ŁKS.

Na zwycięzców sypią się kwiaty.

JAROSŁAW NIECIECKI

## Sędziowie — seniorzy

Rozegrany został w Łodzi dawno zapowiadany mecz piłkarski między drużyną sędziów piłkarskich a zespołem seniorów ŁKS.

Sędziowie wystąpili w następującym składzie: Przygoński, Zygmunt Kowalski, Olejnik, Pogodziński, Woźniakowski, Szaniawski, Szperling, Szumlak, Jańczyk i Raciecki. Seniorzy ŁKS grali w składzie: Miła, Frymarkiewicz, Radomski, Durka, Tadeusiewicz, Czmiela, Jasiński, Sztołenwerk, Wisławski, Otto, Król i Siedź.

Spotkaniu sędziów byli trener drużyny ŁKS — Lajos Czeisler, który przybył do Łodzi razem z piłkarzami Szwecji — „Kamraterna”.

Mecz był bardzo ciekawy i obie drużyny wykazały dość wysoki poziom sportowy. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem seniorów ŁKS 2:1. Do przerwy ŁKS prowadził 1:0. Bramki dla drużyny zwycięskiej zdołali Wisławski i Król. W drużynie ŁKS wyróżnili się ponadto: Frymarkiewicz, który zastąpił Miła, Otto,

## PTC — ŁKS

Na mecz PTC — ŁKS czekaliśmy od jesieni aż do lata bieżącego roku. Ciekawy ten mecz odbędzie się ostatecznie 16 bm. na neutralnym boisku o godzinie 10 rano w Zgierzu.

Kibice PTC zamawiają tramwaje z Pabianic do Zgierza. Zapewne i ŁKS będzie miał w Zgierzu swoich zwolenników. Jesteśmy przekonani, że tym razem mecz odbędzie się w warunkach szlachetnej rywalizacji i nie będziemy mieli żadnych gorzkość scen. Przypominamy, że jeden z rozegranych już meczów o mistrzostwo między tymi drużynami zakończył się zwycięstwem ŁKS 2:1.

Jeżeli i tym razem uda się ŁKS przechrzyć szalę szczęścia na swoją stronę, to na pierwsze miejsce w tabelce przed kolejarzami wysunie się drużyna ŁKS i nareszcie wszystkie drużyny będą miały po równej ilości rozegranych spotkań.

grający na środku ataku, a w drużynie sędziów — Kowalski, Walczak, Olejnik, Szaniawski i Jańczyk.

## Przed zawod mi bokserkimi b więźniów politycznych

Ustalono już składy poszczególnych par w zawodach bokserkich, organizowanych przez Związek Byłych Więźniów Politycznych na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po więźniach politycznych.

Zawody te zgrupadza na ringu w Łodzi w dniu 13 bm. cały szereg doskonałych zawodników z całej Polski.

Poszczególne pary przedstawiają się następująco: w musza: Krzyżanowski — Stasiak, w kogucia: Grzywocz — Czarnecki, w piórkowa: Małecky — Mazur, w piórkowa drugie spotkanie: Marcinkowski — Komuda, w lekka: Sztole — Czortek, w lekka drugie spotkanie: Rinke — Woźniakiewicz, w średnia: Tomicki — Rychtelski, waga ciężka: Niewadził — Kłodas. Istnieje możliwość rozegrania walki w wadze półciężkiej między Kolonka a Żylichem. Kolczyński będzie walczył z Nowarą.

Widzimy, że pary zestawione są bardzo dobrze i nie ulega wątpliwości, że w czwartek na ringu ustawionym na boisku ŁKS będziemy mieli niejedną sensację sportową.

## Czy Niewadził spotka się z Kłodasem

Mistrzowi Polski Władysławowi Niewadziłowi rzucił rekawicę Kłodas. Sensacyjnie zapowiadający się pojedynek ma nastąpić 13 bm. wieczorem w ramach meczu na fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po więźniach politycznych.

Niewadził został zawieszony na pół roku przez swój klub, ale nie wyklucza to bynajmniej jego startu w czwartek. Jesteśmy przekonani, że tym razem Niewadził, będąc prawdziwym sportowcem, podejmie wyzwanie i stanie na ringu.

Walka Niewadziła z Kłodasem ma być przyczyną w dużej mierze do powodzenia tej całej imprezy, która ma podłoże charytatywne. Sądymy, że Niewadził nie odmówi pomocy wdowom i sierotom po więźniach politycznych.

## Wydział Gier i Dyscypl. prowadzi dochodzenie

Na temat listu otwartego do prasy nadesłanego przez KP Zjednoczone kraja nairozmarzane wersje. Sprawa ta zainteresował się Wydział Gier i Dyscypliny przy ŁOZPN, który postanowił zawiesić w czynnościach następujących graczy: ze Zjednoczonych: Redla, Tomasza I, Tomasza II, Raczkę I, Raczkę III, Urbana i Grzegorzewskiego, a z ŁKS: Wodnickiego i Laubego. Z Filmowca zawieszono Zuchowskiego a z TUR Choynę — Gołkowskiego.

Wyłoniono specjalną komisję, która przeprowadza ścisłe dochodzenie celem wyjaśnienia tej zagmatwanej sprawy.

Zapewne winnych nie omnie surowa kara.

## ZGROMADZENIE KUPCÓW m. ŁODZI

Piotrkowska 40  
poszukuje referenta spraw branż. wych. — Wymagane: Wyższe wykształcenie ekonomiczne, wyrobienie w pracy społecznej oraz płynność wymowy. — Warunki zależne od umowy. — Zgłoszenia wraz z życiorysem prosimy nadsyłać pod adresem wymienionym powyżej. (pap 1204)

## Najlepsze wyniki lekkoatletów polskich

(Dokończenie)

Skok wzwyż 1) Hoffman (Pozn) — 177; 2) Gierutto (W) — 175; 3) Puzio (Kr) — 175; 4) Skawina (Kr) — 175; 5) Zwoliński (W) — 173.

Skok o tyczce 1) Moroneczyk (Sanok) — 3.40; 2) Mucha (Śl) — 3.40; 3) Szędzielorz (Śl) — 3.20; 4) Kurdelski (B) — 3.20; 5) Lejdgeber (Gd) — 3.10.

Trójskok 1) Kuźmicki (L) — 13.01; 2) Skawina (Kr) — 13; 3) Serafin (Kr) — 12.46; 4) Dudek (Kr) — 12.20; 5) Kuczyński (L) — 12.15.

Rzut dyskiem 1) Gierutto (W) — 43.81; 2) Łomowski (Gd) — 42.73; 3) Hoffman (Pozn) — 40.60; 4) Jaworski (Radom) — 39.60; 5) Szędzielorz (Śl) — 39.42.

Pchnięcie kulą 1) Gierutto (W) — 15.29; 2) Łomowski (Gd) — 14.45; 3) Prywer (LK) — 14.10; 4) Hoffman (P) — 12.90; 5) Zieleniewski (Gd) — 12.71.

Rzut oszczepem 1) Mikrut (B) — 53.78; 2) Szędzielorz (Śl) — 52.54;

## Lekkoatleci Węgier

chcą walczyć w meczu Polska — Węgr.

Lekkoatleci węgierscy nadesłali do Łodzi wyczerpujące pismo w sprawie zorganizowania meczu między państwem Polska — Węgr. Przede wszystkim proszą o ustalenie terminu tych zawodów i o wyrażenie zgody na przeprowadzenie pewnych zmian w programie. Węgrzy pragną włączyć do programu bieg na 10 tysięcy mtr. Natomiast nie chcą trójskoku. Chca rzucić młotem i wprowadzić konkurencję biegu 80 mtr. przez płotki dla pań.

Do Polski wybiera się przeszło 40 zawodników węgierskich. Pragnęli by oni rozegrać zawody w Łodzi 19 i 20 czerwca. Termin ten z wielu względów jest stanowczo zbyt wczesny. Łodzianie mają wystąpić z propozycją przesunięcia meczu na pierwsze dni lipca.

W tej sprawie ostatecznie powinien wypowiedzieć się Polski Związek Lekkoatletyczny. Sądymy, że

PZLA nie będzie stawiał żadnych przeszkód, a wręcz przeciwnie dołoży wszelkich starań, żeby lekkoatletom łódzkim przyjść z pomocą.

## Przed świętem WF w Łodzi

W Zarządzie Miejskim pod przewodnictwem prezydenta Mijała odbyła się konferencja dotycząca zorganizowania święta wychowania fizycznego w Łodzi w dniu 16 czerwca.

Wyłoniono komisję specjalną w osobach: dyr. Nonas, kier. Wardziński, prof. Ulatowski, prof. Michałowski i prezes Kościelski, która opracuje cały program i poczyni przygotowania techniczne przed majacymi się odbyć w dniu tym zawodami o charakterze propagandowym.

Zawodom przyszywać będzie orkiestra elektrołwni miejskiej. Ciekawe fragmenty zawodów nagrane zo-

staną na płyty radiowe. W zawodach wezmą udział wszystkie organizacje młodzieżowe, związki sportowe i kluby.

Program zawodów przewiduje między innymi bieg na przelaj na dystansie 2 km, biegi na 100 m, 400 m i 1500 m. Ponadto będziemy mieli konkursy gimnastyczne młodzieży oraz ćwiczenia harcerskie.

Młodzież szkolna przygotowuje się do tego święta od dłuższego czasu i zdaje się, że powinno ono wypaść imponująco z punktu widzenia propagandowego.

**KALENDARZYK HISTORYCZNY**

**WTOREK 11 CZERWCA**  
**DZIŚ:**  
 Barnaby słow. Radomita  
**JUTRO:**  
 słow. Wyszemira Onufrego

- 1835 Umarł znakomity bibliograf i historyk polski Jerzy - Samuel Bandiński, autor „Dziejów narodu polskiego”.
- 1859 Umarł w Wiedniu sławny polityk austriacki — Klemens Metternich.
- 1903 Zamordowanie w Białogrodzie króla serbskiego Aleksandra I oraz królowej Dragi.
- 1940 Włochy przystępują do Wojny Światowej, wypowiadając wojnę Francji i wysadzając na całej przestrzeni granicy francusko - włoskiej wszystkie mosty.

**KRONIKA**

- WAŻNE TELEFONY**
- Woj. Urząd Bezp. — tel. 252-72
  - Pow. Urząd Bezp. — tel. 130-01
  - Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
  - Kom. Pow. MO. — tel. 185-02
  - Pogot. Ratunk. Miejskie — tel. 104-44
  - Pogot. Ratunk. Ubezp. — tel. 134-15
  - Pogot. Iekarskie PCK — tel. 117-11
  - Straż pożarna — tel. -8
  - Biuro numerów — tel. 199-00
- DYZURY APTEK**
- Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczńska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24-b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).

**TEATRY**

Teatr W. P. (Cegielniana 27) — godz. 19 „Uczeń diabła”

Teatr Powszechny TUR (11 Listopada 21) godz. 19.30 „Szelmostwa Skapena”

Teatr Kameralny Domu Żołnierza (Przejazd 34) godz. 20-ta „Produkcja Pana Brandta”

Teatr Komedii Muzycznej „LUTNIA” (Piotrkowska 243) godz. 19 — „Wiktoria i jej huzar”.

Teatr „Syrena” (w Teatrze Letnim „Bagatela” — Piotrkowska 94) — godzina 19.30 — „Wiosenne Rewierendum”.

Stúdio Muzyczne — Teatr na pięterku (Traugutta 1) godz. 19.30 „Freuda teoria snów”.

Teatr Gong (Południowa 11) godz. 19.15 „Dymśza, Humor i S-ka”.

**Ogród Zoologiczny** na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) — otwarty codziennie od godz. 9 rano do zmroku.

**KINA**

„Polonia” (Piotrkowska 67) — „Ukochany”.

**Program radiowy**

na wtorek, 11. 6. 46.  
 fala 224 m.  
 5.57 Sygnał czasu. 6.00 Kalendarz. 6.05 Muzyka. 6.15 Rozmowa ze słuchaczami. 6.30 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program na dzisiaj. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 7.45 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika, muzyka. 8.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 8.45 Codzienny odcinek prozy: „Szkice węglem”. 9.00 Rozmaitości. 9.10 Program na dzisiaj. 9.15 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 „Na ziemiach odzyskanych”. 12.20 Koncert. 12.40 „Z życia narodów słow.”. 12.50 Koncert. 13.50 „10 min. poezji”. 14.00 Dziennik popołudniowy. 14.30 Informacje. 14.40 Płyty. 14.55 Pog. sportowa J. Niecieckiego. 15.05 Rezerwa. 15.10 „Dookoła miłości” — audycja słowno-muz. w oprac. Bol. Busiakiewicza. 15.30 Wiadomości z miasta i prowincji. 15.35 Finsen — „Łowca światła” — pog. Wł. Baranowskiej. 15.45 Koncert rozrywkowy w wyk. Marty Mirskiej — piosenki, Fr. Leszczyńskiej — fortep. 16.00 Słuchowisko dla dzieci. 16.25 Koncert. 16.40 Odczyt. 16.55 Reportaż. 17.10 Koncert. 17.50 „Odbudujemy Warszawę”. 17.55 Audycja robotnicza. 18.30 „Nauka przy głośni-

ku”. 19.00 Koncert. 19.30 Dziennik wieczorny. 20.00 Koncert pop. 20.45 „Złota rakietka” — słuchowisko. 21.00 Przegląd wydawnictw, 21.10 Recital śpiewaczy Natalii Szczęsnej, akomp. Wanda Klimowiczowa. 21.30 Koncert życzeń. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.30 Komunikat o pogodzie. 22.32 Skrzynka poszukiwania rodzin. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23.25 Program na jutro. 23.35 Program na jutro. Zakończenie audycji i Hymn do 23.40.

**TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”**

Dziś o godz. 19-ej w dalszym ciągu operetka „Wiktoria i jej huzar” z Elną Gistedt w roli głównej.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni ul. Piotrkowska 102 a, a od godziny 17-ej w kasie teatru.

**ODCZYT**

Dnia 12. 6. b. r. o godz. 19-tej w sali wykładowej Wydziału Zdrowia przy ul. Piotrkowskiej 113 odbędzie się odczyt prof. Dra J. Grotta na temat: „Postacie kliniczne zakażenia zębowego”.

**Z wkosa**

**Po licha wlaził na ten tron**

Łódzki „Teatr Powszechny” gra od pewnego czasu ciesząc się znacznym powodzeniem komedię Moliera p. t. „Szelmostwa Skapena”. Jedno z tych szelmostw polega na tym, że Skapen wyjudza od swego starego rana, kutwy i dusigrosza, trochę forsy dla swego młodego pana, hulajnoży i „psa” na dziewczynki. Hulajnoga jest synem kutwy, który zresztą syna po swojemu kocha. Cwany Skapen, licząc właśnie na ten afekt ojcowski, umawia lichwiarzowi, że

młody człowiek poszedł zwiedzić statek korsarski i tam został przez piratów uwięziony. Korsarze są, owszem, gotowi go wypuścić na wolność, ale żądają słonego okupu. Chciwy papa ten „okup” wreszcie płaci, ale nie może sobie darować, po co syn laził na ów nieszczesny statek.

Owo „po kiego licza laził na ten statek” („qu'ollait — il faire dans cette galère”) — stało się już od czasów Moliera przysłowiem. Przysłowie to wydaje mi się akurat b. aktualne w związku z „panowaniem” króla Humberta.

**PIERWSZA ROCZNICA OTWARCIA FILHARMONII**

W piątek, 14 bm. odbędzie się Wielki Koncert Symfoniczny z okazji pierwszej rocznicy otwarcia Filharmonii. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie po dwumiesięcznej przerwie Dyr. Zdzisław Górzyński. Jako solista wystąpi Władysław Kędra. W programie m. in. „Scheherazada” Rimski-Korsakowa.

Bilety w kasie kina „Bałtyk”, Narutowicza 20. (kr.196/M)

Jak wiadomo, tata Humberta, kartłowaty fizycznie i psychicznie Wiktor Emanuel III, zdobył sobie we Włoszech tak fatalną popularność swą współpracą z b. duce i jego czarnymi koszulami, iż opinia publiczna miała monarchii po uszy. Już po puczu Badoglio, a więc w czasie wojny, mówiono głośno, że pro-faszystowski gnom musi pójść w odstawkę, musi — abdykować. Abdykacja ta nie nastąpiła szybko, przynajmniej nie tak szybko, jak tego pragnęli demokraci włoscy (naturalnie, nie ci z „Nomo Qualunque” lub „Demokratycznej Partii Mussolini”). Wiktor Emanuel III liczył na „grę” pewnych czynników międzynarodowych, tych samych mianowicie, które gwałtem chcą teraz intronizować w Grecji — Jerzego. No, przeliczył się. A może nawet i nie przeliczył, tylko otrzymał poufną instrukcję: secduj królewski stolec na synka. Tak też Wiktor niedawno zrobił. Opuścił po zładziejsku Italię, a na tron wlaził Humberto.

Wlaził i zaczął panować, tj. ściślejsz — próbował panować. Chciał np. o-głosić amnestię dla wszystkich uwięzionych i niewiezionych czarnych koszul. No, nie udało się. De Gasperi poskramiał trochę zapędy „pamiętającego”. Nie udało się też na dłuższą metę i całe w ogóle „panowanie”. Trwało dosłownie parę tygodni. Do referendum, które Humberta pozbawiło korony.

To też zawiedzeni monarchiści i faszyci włoscy, którym republika nie w smak, wzdychają zapewne z żalem jak ów kutwa molierowski: po kiego licha wlaził na ten tron, kiedy i tak z tego krótkiego wspięcia nie nie wyszło?

Etienne.

**TEATR Komedii Muz. „LUTNIA”**  
 ul. PIOTRKOWSKA 243.  
 Gościnne występy EŁNY GISTEDT.  
**DZIŚ — wtorek, dnia 12. 6. br. jedno przedstawienie, godz. 19.15**  
**„WIKTORIA I JEJ HUZAR”**  
 operetka w 3-ach aktach, muz. P. Abrahama  
 Udział bierze cały zespół artystyczny: chór, balet i wielka orkiestra „Lutni”.  
 Kasa teatru czynna od godziny 13-tej.

Kupujemy dla celów produkcyjnych  
**Olejek miętowy i mentol**  
 Łaskawe oferty uprasza:  
**„PEBECO” Sp. Akc. w POZNANIU**  
 Fabryka chemiczno - farmaceutyczna  
 (kr.946)

**OGŁOSZENIE**

Uniwersytet Łódzki rozpisuje przetarg na wykonanie robót wodociagowych, kanalizacyjnych i gazowych w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 68.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać warunki przetargu i słupek kosztorys w gmachu Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2.

Oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na roboty wodno-kanalizacyjno-gazowe w gmachu przy ul. Narutowicza 68”, należy złożyć w biurze Kierownika Działu Organizacyjno-Budowlanego Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 65, pokój Nr 2, najpóźniej do dnia 14. 6. 1946 r., godzina 12.1a.

**STANISŁAW SOJECKI**  
**STEFAN STEFAŃSKI**

**Ściany mają uszy...**

22 POWIEŚĆ Tom II.

Ostatnia sprawa, jaką załatwiono na tej naradzie, to wydelegowanie „Kozy” do Warszawy, aby sprowadził do Kämpinosu Steinów wraz z Lottą. Kurt, który przede wszystkim miał na uwadze sprawy ogólne, nie mógł tym razem wyrzec się zaspokojenia swojej tęsknoty. Miłość jego do wiedenki urosła w puszczy do rozmianów wielkiej namiętności.

Dreżył się. Mocował się z tym uczuciem, w końcu jednak doszedł do przekonania, że walka z tęsknotą nie ma sensu. Uległ. I już teraz w nerwowym podnieceniu oczekiwał dnia, kiedy „Koza” przeprowadzi zamaskowanymi ścieżkami „gości z Warszawy”, wiele dałby za to, żeby dzień ten nastąpił już nazajutrz.

Jednakże mimo całego ogromu męczarni, jaką przeżywał z powodu oddalenia od pięknej wiedenki, twarz Kurta nie zdradzała nigdy jego wewnętrznych nastrojów. Jak kiedyś w Warszawie, tak i tu, wśród leśnych ludzi, nie zdradził się nigdy z tym, co się dzieje w jego wnętrzu.

Jeden tylko Ochęduszek, jak kiedyś w Warszawie, tak i tutaj, orientował się w nastrojach Kurta doskonale.

— Gryzie cię, synku, gryzie! — odzywał się kulawy garbus patrząc ze współczuciem na syna.

— Kurt jakby przyłapany na gorącym uczynku starał się w takich wypadkach zmienić temat, lecz na nic. Starcy ciągnął dalej:

— Widzisz mój Kurcie — — — Tfu, że też to imię nigdy mi nie może przejść gładko przez gardło — widział synku, gdybyś mnie odrazu posłuchał i wcześniej

posłał drużbę po pannę młodą — byłbyś już dziś szczęśliwym małżonkiem...

— Skąd ojciec wie, że ja się chcę z nią ożenić. —

— Na czole masz napisane, mój drogi. Co ty myślisz — że przede mną się coś ukryje?

— Nie mam zamiaru przed ojcem niczego ukrywać. Owszem — ożenię się z nią jak tylko zawita do obozu. Sądzę, że nie będziesz miał nic przeciw temu i udzieliłś nam swego błogosławieństwa.

— Obiema rękami! Syneczku, przecież to żona jak kryształ. A powtóre mnie już i czas pogwizdać nad kołyską.

— Jak tylko załatwimy ze szwabami — pomysliłmy i o kołysce.

Ojciec i syn roześmieli się serdecznie.

— Dobrze się zapowiada! — krzyknął ni stąd ni zowąd Ochęduszek, spojierając w górę. Spójrz, Kazik! Kurt podążył za wzrokiem szweca. Na samym wierzchołku wysokiej sceny igrała sobie, dziobiąc się — para dzikich gołębi.

— Pomyślmy znak — dodał stary — że już niedługo będziecie się tak dziobać z wiedenką.

Kurt postąpił krok naprzód i sam nie wiedząc kiedy się to stało, znalazł się w ramionach ojca. Ten olbrzym, ten odważny i nie znający przeszkód w pokonywaniu trudności człowiek — pozwolił sobie na chwilę słabości.

Była to jednak rzeczywistość tylko chwila, bowiem zjawił się chłopiek, pełniący funkcję gońca i przerwał wszelkie czułości — doręczając Kurtowi jakiś list.

Kurt rozerwał szybko kopertę i zaczął przebiegać piśmo oczyma. W młarę jak czytał, twarz mu poważniała. Ostatnie zdanie zastanowiło go jednak najbardziej:

„Czuwajcie — jesteście ze wszech stron otoczeni. Pojutrze z wami rozprawa, Luka od wschodu”.

— To samo piśmo co zawsze! — podpisał „przyjaciół”.

— I ty wierzysz w te karteczki. — Spytał kulawy Prosper.

— Powiedziałem ci już, że intuicja mnie nigdy nie myli. Zresztą — sam chyba czujesz, że na dłuższą metę nie będzie tu spokoju.

— A ja jeszcze raz powtarzam, że gdyby ten przyjaciel był istotnie przyjacielem, to zjawiliby się osobiście i powiedział co wie.

— Może mieć przyczyny, dla których nie chce się demaskować Rady jednak daje dobre.

— A kto zaręczy, — przerwał Ochęduszek, — że to nie pułapka.

— Gdzie tu może być mowa o pułapce. —

— Jedno zdanie mnie niepokoi, „Luka od wschodu”. To znaczy uciekajcie na wschód, a my was tam wyłapiemy. To jasne jak słońce, że to pułapka.

— Wbrew pozorom, czuję, że nie masz racji. Niemniej zachowamy wszelkie środki ostrożności — i przygotujemy się we właściwy sposób do odparcia ataku.

Atak przygotowano w Nowym Dworze. Ponieważ w tym ataku miały wziąć udział wszystkie okoliczne placówki, zjechali się najwyżsi w tej okolicy oficerowie gestapo i żandarmi. Sam gruby pułkownik przyjechał z Modlina. Gruber z obowiązanym łbem zjawił się także. Liczono na jego znajomość terenu i „ludzi z lasu” i dlatego zajmował za stołem jedno z pierwszych miejsc. Pierwszego jednak, co go od początku strasznie zabolalo — nie zajął.

Na pierwszym miejscu siedział leutnant Hochberg. Ta mowa wschodząca gwiazda gestapo miała spełnić nadzieje nie tylko komendy z Torunia — grubych ryb z Gdańska — lecz nawet najwyższych władz tajnej i jawnej policji — a także władz wojskowych w samym Berlinie.

Berlin już zainteresował się Kämpinosem. „W chwili, gdy zmagania na froncie — brzmiał list z Berlina do pułkownika w Modlinie — dobiegają do swego punktu kulminacyjnego, armia musi mieć zabezpieczone tyły. Rozkazuje się zatem oczyścić teren z band w terminie itd.”.

(c. d. n.)

Lekarze

Dr med. GUSTAW MARKIEWICZ, specjalista chorób wenerycznych i skórnych — Piotrkowska 109, m. 6.

Dr med. WIKTOR PIESKOW, choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3—5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5—7. Zawadzka 6, m. 7, tel. 138-81.

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3—6 po poł. Al. Kościuszki 96, m. 2, (róg Bandurskiego 8) (R)

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35, przyjmuje 3—6. (1557)

Dr STANISŁAW BIBERGAL, choroby skórne i weneryczne, Piotrkowska Nr 134, przyjmuje od 4—6, tel. 269-96 (ag)

Dr KONDRACKI specjalista chorób żołądka, kiszki, wątroby. Narutowicza Nr 35, tel. 206-99. (pap)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Obecnie Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3—7, telefon 181-47. (2297)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37. Ordynuje 3—7 po południu. Telefon 269-01. (1757)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby uszu, gardła, nosa — przyjmuje 8—10 i 4—6. Przejazd 6, tel. 101-50. (ag)

Dr JERZY SURKONT choroby kobiece i akuszeria. Piotrkowska 109, tel. 177-76, ordynuje 10—11 i 15—17 godz. (ag)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5, Legionów 3 m. 1. (3514)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób wenerycznych i skórnych, Piotrkowska Nr 106. — Przyjmuje od 8—10 i od 4—7 (Ag)

Dr Ł. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów Nr 9 tel. 166-29, przyjmuje 1—6. (1016)

Dr PIETRASZKIEWICZ z Warszawy, specjalista chorób uszu, nosa i gardła przyjmuje od 3—4 i 6—7. Sienkiewicza 73, tel. 195-00, wewnętrzny 19. (528/p)

Dr Jerzy KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne. Żeromskiego Nr 41, 3—6, tel. 150-53. (223/p)

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszer przyjmuje — ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (Ag)

Dr HENRYK PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne, ul. Legionów 17, przyjmuje 12—1 i 3—6 pp. (2359)

Dr E. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych — Przyjmuje 4—7. Kopernika Nr 6, tel. 166-00. (2011)

Dr REICHER, specjalista chorób wenerycznych, Południowa 26 — przyjmuje 2—5. (Ag)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych, przyjmuje 4—6 ul. Piotrkowska 16. (1446)

Dr med. CIESNOWSKI Michał specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Łódź, Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje 16—19. (ag)

KRÓTKOFALÓWKA, solux, kwarców. ki. Cegielniana 4, tel. 152-65. Dr Kowalski. (172/p)

Dr A. RATAJ-ZURAKOWSKA (z Warszawy) specjalistka chorób skórnych, wenerycznych kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33 — przyjmuje od 3—6.

Dr M. GLAZER, choroby skórne i weneryczne, powrócił. Ordynuje 5—8 pp. Andrzeja 28, tel. 179-10.

Dr med. B. JANCZEWSKI, ginekolog z Warszawy, ordynuje w Ciecchocinku, óworek „Zachęta” godz. 10—13 i 16 do 19. (kr 940)

Dentyści

Dr med. E. MIKULICZ ze Lwowa, lekarz-dentysta, specjalista w leczeniu chorób dziąseł i jamy ustnej. Zawadzka 17, tel. 144-45. (ag)

Dentysta WODNICKI STANISŁAW, specjalność korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. (1026)

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełniają precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25 m. 41. (624)

LEKARZ - DENTYSTA Jadwiga Piotrkowska z Wilna, przyjmuje 11—2 i 4—6, Śródmiejska 26. (710)

Akuszerki

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego, przyjmuje Pomorska 43. (448/p)

Kupno i sprzedaż

TOWARY krótkie, bardzo szybko sprzedają przyjmują w komis lub konsygnację. Gwarancja 100 procentowa. Oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod „920”. (kr.1000)

OLEJKI eteryczne i esencje dla przemysłu cukrowniczego i mydlarskiego, barwniki żywnościowe poleca „Farbochemia”, Narutowicza 24, tel. 214-30. (pap 1202)

CHEMIKALIA dla przemysłu garbarskiego i inne poleca „Farbochemia” Narutowicza 24, tel. 214-30. (pap 1203)

RADIO 3-zakresowe, lampy metalowe do sprzedania. Południowa 28, m. 4. (3617)

OBIĆ zgrzeblarskich, bawełnianych, każda partię kupimy. — Oferty kierować: Poczta Główna, Łódź 1, skrytka pocztowa 105. (kr)

ZESZYTY, teczki, skoroszyty, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielacze, ołówki — poleca hurtownia „Polonia” Cegielniana 1, tel. 257-32. (R)

MOTOREK dentystyczny 120 volt do sprzedania. Zgłoszenia do Administracji pod „3592”. (3592)

RADIOAPARATY, lampy radiowe, aparaty fotograficzne, projekcyjne 8mm i 16mm. Kupno — sprzedaż. Gniadkowscey, Łódź, Piotrkowska 50, tel. 105-17. (pap 1208)

KREDE MALARSKĄ gips murarski i dentystyczny, farby, pokost lufany i syntetyczny, lakiery olejne i nitro we wszystkich kolorach poleca „Farbochemia” Narutowicza 24, tel. 214-30. (pap 1204)

BUFET i szafa gablotkowa do sprzedania. Wiadomość w firmie „Model” Kilińskiego 141, m. 7. (3616)

MOTOCYKL setka do sprzedania. — Telefon 214-74. (3608)

GUMA arabska (kordofon) sadze gazowe, asfalt na lakiery sprzedamy. — Wólczajska 139 tel. 148-23 „Pilica” (3613)

KUJUJE, sprzedaje pasy transmisyjne, motory elektryczne, oraz wszelkie artykuły techniczne. Skład Techniczny, Południowa 21, telefon 212-19. (928-p)

WŁOS koński (ogony) nici bawełniane kupię, dobrze zapłacę. Łódź, Pomorska 41-a-14. (3558)

NACZYNNIA kuchenne, ocynkowane praktycz. chłodniarki, miski, łyżki poleca Hurtownia Rzgowska 2, telefon 132-28. (PAP. 1189)

MASZYNY do pisania, liczenia, maszyn do szycia. Kupno, sprzedaż, naprawa. Południowa 1. (ag)

APARATY FOTOGRAFICZNE kupuje (Leica, Contax, Retina, Exacta), Południowa 1 (sklep maszyn). (ag)

„SCHOELLERSHAMMER” biały, gładki lub chropowaty, role 20 m lub mniej, wszelkie artykuły biurowe, piśmiennicze po cenach hurtowych poleca: „Skladnica Biurowa”, Łódź, ul. Piotrkowska 69 tel. 116-60. (kr.191/M)

BARWNIKI stałe kupujemy „Stabil” Łódź, Piotrkowska 39, tel. 140-25. (pap 1181)

OGŁOSZENIA DROBNE

MUCHOLAPKI w najlepszych gatunkach różnych firm. Ceny ściśle hurtowe, każda ilość na miejscu i za zaliczeniem. — Łódź, Cegielniana 25, tel. Nr 152-05. (pap 1152)

SRODEK PRZECIW PLUSKWIOM wszelkiemu robactwu „Diametan” Certan Bayera” sprzedaje Hurtownia Chemiczna Nr 8 w Łodzi, ul. Nowomiejska 10, I piętro, tel. 145-31. (ag)

Zaoferowanie pracy

RYBY. — Bałtycka Spółka Rybna, Gdynia, Port Rybacki. Poszukujemy we wszystkich większych miastach przedstawicieli na ryby świeże, mrożone, wędzone, solone. — Prosimy o wyczerpujące zgłoszenia. (kr.1004)

POTRZEBNI zdolni biuraliści(stki). Zgłaszać się: Pomorska 65. (3611)

PRACOWNIKÓW, zwłaszcza z praktyką ubezpieczeniową poszukuje P.Z.U.W. — Zgłoszenia przyjmują Dyrekcja Umownych Ubezpieczeń, ul. Kościuszki 57, II piętro. (3615)

Niestrawny przedmiot



(rysunek z francuskiego „Le Rire” 1932)

Z wielką zrecznością polycacz noży przed publicznością sztuki swe mnożył.

Dziwią się wszyscy (cała publika) jak noże, łyżki szpady polyka.

Lecz oto z gości ktoś z złości ścierpl: Cóż z prostych ostrzy? Polknij pan — sierp.

POSZUKUJEMY majstrów przedziałniczych i tkackich, bawełniarzy, przewlekcaczy, szpularek, snowaczy krochmalarzy i t. p. obsługę na wrzecionnicie, obraczniki, szarpacze, ciągarki i t. p. ponadto ślusarzy, stolarzy, maszynowych monterów, elektro-montażerów, spawaczy i t. p. Oferty z podaniem przebiegu prac kierować do Państwowego Zarządu Fabryki Wyr. Baw. Chr. Dierig, Bielawa, Dolny Śląsk. (kr.1002)

KSIĘGARZ rutynowany do prowadzenia księgi w Poznaniu potrzebny zaraz. Oferty z podaniem wysokości pensji: „PAR” Poznań, Ratajczaka 7, pod 940. (kr.1001)

POSZUKUJE wykwalifikowanej bielniczarki na męską bieliznę. Wiadomość: Piotrkowska 38, m. 10 a. (981/p)

POTRZEBNI chłopcy z wózkami ręcznymi lub wozy konne, do rozwożenia lemoniad na procent. Oferty „Wózki” Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP, ul. Piotrkowska 133. (pap 1213)

JEDNA z poważniejszych firm łódzkich Przemysłu Włókienniczego zatrudni natchmiast maszynistkę piszącą biegle. Oferty do Administracji pod „P. K.”. (3597)

POTRZEBNY zdolny tokarz i ślusarz na roboty maszynowe. Zgłaszać się Wólczajska 109, ślusarnia. (3578)

POSZUKUJEMY inżynierów-mechaników, techników, inżynierów, chemików, wykwalifikowanych kreślarzy oraz techników, przedziałniczych, tkaczy, farbkarzy. Oferty wraz z życiorysami i odpisami świadectw oraz warunkami płacy, kierować należy pod adresem: Państwowy Zarząd Fabry. Wyr. Baw. Chr. Dierig, Bielawa, Dolny Śląsk. (kr.1002)

POTRZEBNY fryzjer męski od zaraz „Figaro”, Marsz. Stalina 23. (pap 1207)

DWÓCH zdolnych elektromonterów natchmiast poszukuje firma „Aero” Przejazd 36. (972/p)

WOJSKOWA Spółdzielnia Handlowa w Łodzi, poszukuje kierownika do prowadzenia sklepu Spółdzielni i sklepowego. Podania należy kierować do Administracji pod „Spółdzielnia”. (971/p)

INŻYNIER lub technik dobry kalkulator robót budowlanych potrzebny. Warunki dobre. Oferty do Administracji pod „Kalkulator”. (3602)

BUCHALTERA SAMODZIELNEGO obeznanego z buchalterią przemysłową wg. nowego planu kont poszukują natchmiast Zakłady Przemysłowe Eisert i Schweikert, Łódź, Gdańska 47, tel. 198-60, wewn. 91. (3585)

Lokale

CIECHOCINEK. Pensjonat „Kościuszkowski” J. Brzezińskich, naprzeciwko Łazienek-Cieplicy. Gruntownie odnowiony. Telefon 220. (kr.1003)

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju umeblowanego, niekremującego przy rodzinie inteligentnej, najchętniej w śródmieściu. Dzwonić od 8-ego 15-ej tel. 129-03 „Irena”. (pap 1221)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię, II piętro, plac Wolności, na takie lub większe, dopłacę. Zgłoszenia pod „Wynagrodzić”. (3618)

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnię przy pl. Wolności na 3—4 pokoje, kuchnię ewentualnie z meblami. Wartość zapłacę. Oferty do Administracji pod „Wartość”. (3600)

ZAMIENIĘ 5 pokoj Sopot, 4 Łódź. — Wiadomość: Łódź, Nowozarawska Nr 18, m. 5. Zaraz. (3601)

POKOJU umeblowanego w śródmieściu, niekremującego poszukuje samotny, wypłacalny. Oferty pod „Samotny”. (3609)

MIESZKANIA jedno- lub dwupokojowego z wygodami, może nie być w śródmieściu, poszukuje. Oferty pod „zwrot kosztów” do Administracji.

LOKALU biurowego lub sklepowego w centrum miasta poszukuje, za zwrotem kosztów. Oferty do „Dziennika Łódzkiego” pod „Pilne”.

Zguby

ZGUBIONO dokument wojskowy wydany przez RUK-Włocławek na nazwisko Grelaka Jana, zam. we wsi Gąski, pow. Inowrocław. (3604)

ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego, kartki żywnościowe i punkty z Głównego Handlu Wojskowego na nazwisko Sętkowskiego Szczepana, zam. Franciszkańska 58. (974/p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK na nazwisko Pęczkowskiego Stanisława, zam. Wrzeczko, gm. Łyszkowice, pow. Łowicz. (3596)

ZGUBIONO legitymację Politechniki Łódzkiej na nazwisko Kazimierza Wasilewskiego. (3593)

ZGUBIONO dowód osobisty i zaświadczenie od doróżki na nazwisko Ciecchańskiego Władysława, zam. Małopolska 36. (3589)

ZGUBIONO dowód osobisty 2 zaświadczenia RUK i inne dokumenty na nazwisko Twardowskiego Henryka, zamieszkałego Marji Piotrowiczowej 4. (3582)

ZGUBIONO kartę repatriacyjną i metryki dzieci na nazwisko Anastazji Metelskiej, zam. Bałucki Rynek 7. (983/p)

SKRADZIONO dowód kolejowy na nazwisko Machajek Danuty, zam. Kielce, Herbska 1. (982/p)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą RUK-Piółtków, legitymację tramwajową, legitymację fabryczną na nazwisko Adamca Stanisława, zam. Nowoprojektowana 36 a, m. 2. (3606)

ZGUBIONO czarny portfel z dokumentami na nazwisko Sądkielwicz Janiny, Łódź, Targowa 73/11. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. (3605)

SKRADZIONO książeczkę uposażenia dla oficera, tymczasowo zaświadczenie wystawione przez RUK-Łódź i inne dowody wojskowe na nazwisko kpt. Jana Janowskiego, Łódź, Legionów 7/20. Proszę o zwrot powyższych wraz z ubraniem w którym się znajdowały, za wysokim wynagrodzeniem. (3607)

ZGUBIONO książkę z PKK i dowody repatriacyjne, skierowanie do szpitala na nazwisko Jana Kowalewskiego, Zduńska Woła, Mickiewicza 7. (gr)

ZGUBIONO legitymację Bratniej Pomocy Studentów U. Ł., legitymację Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, zaświadczenie Komisji Likwidacyjnej b. AK, list z dekretem demobilizacyjnym Dep. Personalnego Sztabu Armii do RUK-Łódź powiat, świadectwo dojrzałości, kartę rejestracyjną RUK, zaświadczenie uniwersyteckie, metrykę urodzenia, pokwitowanie PTS „Swit” na kwotę zł 2.380 — Skowrona Stanisława, Łódź, Przędzalniana 54, m. 8. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. (3603)

ANTONOWICZ Jan, zam. Szczecin, Wilsona 19/3 poszukuje syna Antonowicza Piotra, urodz. Wilno. (kr)

PANA KUTZBARTA w el Stanisława Michałowskiego, mieszkającego podczas okupacji w Warszawie na peronówce, prosi o podanie swego adresu Gałczyński Stefan, Majątek Duchnice, poczta Ożarów, k/Warszawy. (570/p)

Nauka i wychowanie

KURSY maszynopisanie stenografii Wojnara, Zapisy: Kilińskiego 50, m. 7. (3614)

KURSY Handlowe Szamowskiej, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy na kurs maszynopisanie. (3560)

KOSMETYCZKA rutynowana poszukuje pracy w gabinecie lub laboratorium kompletnej znajomości produkcji kosmetycznej. Zgłoszenia kierować: Piotrkowska 141, m. 20, 11—14 pop. (pap 1206)

WARSZAWSKA pracownia futer w Łodzi z klientelą, poszukuje współpracownika fachowca, kuśnierza lub krawca damskiego, najchętniej samotnego. — Oferty „Kuśnierka” Biuro Ogłoszeń i Reklam PAP, Piotrkowska 133. (pap 1212)

UWAGA. Były współwłaściciel firm Konarzewski, Warszawa, ob. Ludwik — pracuje obecnie w zakładzie fryzjerskim Piotrkowska 124. (940/p)

LECZNICZY pedicure, masaż, Piotrkowska 35-5, godz. 10—1, 3—6. tel. 216-00. (R)

GABINET Kosmetyczny „Wenus”, Łódź, Piotrkowska 83. Wszelkie zabiegi nowoczesnej kosmetyki. (920-p)

DAMSCY fryzjerzy z Wilna — Władysław, Mieczysław, Witold i Wacław Łódź, Zamenhova 1, polecają trwałą ondulację najnowocześniejszymi aparatami. Farbowanie i rozjaśnianie włosów, szybkie suszenie. (818/p)

PRACOWNIA futer wykonywuje wszelkie roboty kuśnierskie Sabat Marian Piotrkowska 92 — 67, tel. 216-51. (3935)

PLISOWNIA solejki, dekatyzowanie Warszawska Firma, Południowa Nr 23. (3581)

Redaktor naczelny Anatol Mikulko Adres Redakcji i Administracji: Łódź, Piotrkowska 96, tel. 123-34 D-09649 Wydawca: Spółdzielnia „Czytelnik” Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14-tej, tel. 207-18, Sekretarz Redakcji od 10-tej do 12-tej, tel. 123-33. Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15. — Ceny ogłoszeń: Drobnie: za wyraz petytowy poza tekstem — 6 zł inne ogłoszenia za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. — W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 proc. drożej. Odbito w drukarni Spółdzielni „Czytelnik” Nr. 4 — Łódź, Zwizki 2. Rachunek czekowy: P.E.O. oddział w Łodzi Nr. VII 562.